

The Analogs, 39-45

Nie pytali czy warto - obcy był im strach
Za ten jebany kraj umierali co dnia
Nie pytali się jakie są kolory sztandaru
Chcieli tylko zwycięstwa, chcieli tylko wygranej
Gdyby nie przelali krwi,
Kim byś teraz był?
Gdyby bali się jak Ty,
Czy byś teraz żył?
Chcieli zemsty za krzywdy, chcieli dotrzeć do celu
Chcieli wrócić do domu lecz przeżyło niewielu
Kości leżą ich wszędzie, a odwagę zna świat
Chociaż groby ich trawa już porasta od lat
Choć dla Ciebie walczyli, choć dla Ciebie ich śmierć
Ciągłe zdradzasz ich pamięć, ciągle zdradzasz ich krew
W naszych sercach wciąż żyją tamci bohaterowie
Którzy zgnetli sfastykę dumnie unosząc głowy.